

# Imigrantom wydano więcej pozwoleń niż przed pandemią

25 stycznia 2022

Tylko w ubiegłym roku imigrantom wydano blisko pół miliona pozwoleń na pracę. W porównaniu do sytuacji sprzed rozpoczęcia pandemii koronawirusa można mówić o znaczącym wzroście, przekraczającym blisko 13 procent. To jednak nie wystarcza lobby przedsiębiorców, domagającego się a część ekspertów zwraca uwagę na problem nielegalnej pracy Ukraińców.

Ministerstwo Pracy, Rodziny i Polityki społecznej przedstawiło pierwsze szacunkowe dane dotyczące obecności obcokrajowców na polskim rynku pracy. W ubiegłym roku wydano więc blisko pół miliona pozwoleń na pracę dla imigrantów. Było ich o 13 proc. więcej niż w roku 2019 i aż o 22 proc. więcej niż w 2020 roku. Blisko 65 proc. wydanych decyzji dotyczyło zaś Ukraińców.

Wypowiadający się dla Interii.pl ekonomista Marek Zuber zwraca uwagę na spadek liczby Ukraińców przebywających w ubiegłym roku w Polsce. Miało być ich o blisko 200 tys. mniej niż rok wcześniej, bo coraz częściej wybierają oni pracę w otwierających się dla nich rynkach Niemiec, Czech czy Słowacji.

Dodatkowo Zuber mówi wprost o problemie zatrudniania ich na czarno. Zwłaszcza w branżach pomocy domowej i opieki nad starszymi ludźmi. Imigranci z Ukrainy godzą się na gorsze warunki pracy z powodu trudnej sytuacji gospodarczej ich własnego kraju.

Warto zauważyć, że do Polski coraz częściej przyjeżdżają imigranci z państw azjatyckich. Według resortu pracy, rodziny i polityki społecznej, tylko w ubiegłym roku wydano pozwolenia na pracę dla 15,3 tys. Hindusów, 15 tys. Uzbeków, 13,2 tys. Filipińczyków oraz ponad 10,8 tys. dokumentów dla Nepalczyków.

Lobbyści nie ustają jednak w staraniach na rzecz dalszej liberalizacji prawa imigracyjnego. Wspomniany Zuber twierdzi w rozmowie z Interią, że „w perspektywie 3-4 lat brak ludzi do pracy stanie się strategicznym problemem polskiej gospodarki”.

Na podstawie: Biznes.Interia.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)